

ks. Marcin Gazda

Internet w kontekście ewangelizacyjnej działalności Kościoła

Internet in the context of the Church's evangelization ministry

Summary

From the Day of Pentecost to the present day, the Church has continually carried out the work of evangelisation. Christ instructed the Apostles to preach the Gospel to all nations. Throughout the centuries, Christians have spread the Good News in different ways. In today's world, the Church has many methods of proclaiming the Message of Salvation. There is no doubt that social media, by virtue of their possibilities, play an important role in the process of evangelisation. In the last decade, however, a new means of communication has emerged – the Internet, which is now increasingly referred to as the medium of the 21st century. The subject of this article is the theological foundations and practical evangelization work of the Church through the Internet.

Key words: Church, evangelization, Internet, ethics.

Wprowadzenie

Poszukując coraz nowszych rozwiązań ewangelizacyjnych, Wspólnota wspólnot z wielkim zainteresowaniem przygląda się Internetowi analizując jego wady i zalety. Wyrazem tego są liczne dokumenty wydawane przez instytucje kościelne¹. Również papież: Jan Paweł II² i Benedykt XVI³, wielokrotnie zajmowali się problemem Internetu. Powstały też różne publikacje traktujące o tym zagadnieniu⁴. Nieustanny rozwój technologii internetowej i potrzeba poszukiwania nowych form ewangelizacji wskazuje na aktualność tego tematu i na potrzebę prowadzenia dalszych analiz.

W niniejszym artykule zostanie ukazane w jaki sposób Kościół odnosi się do Internetu w swoim nauczaniu i praktyce ewangelizacyjnej, jak również, jakie są zagrożenia z tym związane. Pozwoli to zobaczyć w syntetyczny sposób

¹ Zob. Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu, *Etyka w Internecie*, Watykan 22.02.2002, w: *Internet i Kościół*, red. J. Kłoch, Warszawa 2011 s. 49-62; Tenże, *Kościół a Internet*, Watykan 22.02.2002, w: *Internet i Kościół*, red. J. Kłoch, Warszawa 2011, s. 29-44.

² Zob. Jan Paweł II, *Internet: nowe forum głoszenia ewangelii. Orędzie na XXXVI Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu*, Watykan 24.01.2002, 2, w: *Internet i Kościół*, red. J. Kłoch, Warszawa 2011, s. 23-27.

³ Zob. Benedykt XVI, *Kapłan i duszpasterstwo w świecie cyfrowym: Nowe Media w służbie Słowa. Orędzie na XLIV Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu*, Watykan 24.01.2010, w: *Internet i Kościół*, red. J. Kłoch, Warszawa 2011, s. 84-87.

dotychczasową, zarówno teoretyczną, jak i praktyczną działalność Kościoła w przestrzeni *Sieci*. Takie przedstawienie może zwrócić uwagę na znaczącą rolę Internetu i wskazać sposób, w jaki mogą sami kontynuować dzieło ewangelizacji. Mając na uwadze szeroki zakres literatury podejmującej przytoczone zagadnienie będę posługiwał się wybranymi dokumentami dotyczącymi przedmiotu badań oraz opracowaniami związanymi wprost z ewangelizacją. W pierwszej kolejności zostanie przedstawiona kwestia Internetu w nauczaniu Kościoła. Następnie zostanie wskazane praktyczne wykorzystanie tego medium w działalności ewangelizacyjnej. Na ostatnim etapie ukazane zostaną różne zagrożenia, jakie są związane z ewangelizacją w *Sieci*.

1. Nauczanie Jana Pawła II na temat Internetu

Jan Paweł II w swoim nauczaniu poświęcił wiele miejsca tematyce mediów. Wspominał o nich, choć niedosłownie, w trakcie apelu wygłoszonego w dniu inauguracji swojego pontyfikatu, a więc już w latach 70. XX wieku. Wzywał wtedy wiernych, aby otworzyli na oścież drzwi Chrystusowi. Zachęcał, aby otworzyć granice państw, systemów ekonomicznych, politycznych, rozległych dziedzin kultury cywilizacji postępu dla mocy zbawczej Jezusa. Ojciec Święty apelował, aby nie odrzucać tego, co może pomóc w jednoczeniu się ludzi z Bogiem. Był głęboko przekonany, że nowe media są nieodzownym elementem dla współczesnej ewangelizacji⁴.

Pierwszym dokumentem papieskim w całości poświęconym tematyce Internetu było orędzie Ojca Świętego na XXXVI Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu – *Internet: nowe forum głoszenia ewangelii*. W piśmie tym Internet został nazwany przez Papieża *nowym forum*. W kontekście tym, słowo „forum” odnosi się do starożytnego rzymskiego słowa – forum, które oznaczało „miejsce otwarte dla szerokiego ogółu obywateli, gdzie podejmowano decyzje dotyczące polityki i interesów oraz wypełniano obowiązki religijne; było to miejsce, w którym toczyło się życie społeczne miasta i gdzie na światło dzienne wychodziły najlepsze i najgorsze strony ludzkiej natury. Forum było zatłoczoną i tętniącą życiem przestrzenią w środku miasta, miejscem, które odzwierciedlało kulturę otaczającego środowiska, a jednocześnie tworzyło własną kulturę. W nie mniejszym stopniu dotyczy to również cyberprzestrzeni, która jest niejako nowym horyzontem otwierającym się przed nami u zarania trzeciego tysiąclecia”⁵. Internet stanowi tu nową przestrzeń, otwartą także na działalność Kościoła. Cyberprzestrzeń to też narzędzie, które umiejętnie wykorzystane przez duchownych może dać dobre rezultaty.

Papież patrzył na Internet jako na miejsce, gdzie dochodzi do spotkania między ludźmi. Podkreślał, że „Może on stworzyć doskonałe warunki do prowadzenia ewangelizacji (...). Nade zaś wszystko Internet, jako narzędzie, które dostarcza informacji i rozbudza nasze zainteresowania, może stać się okazją do pierwszego spotkania z chrześcijańskim przesłaniem, szczególnie dla młodych,

⁴ Zob. A. Niwiński, *Środki informatyczne w katechetycznej działalności Kościoła*, Kraków 2004.

⁵ Por. D. Zdunkiewicz-Jedynak, *Surfując po Internecie w poszukiwaniu Boga: gatunki komunikacji religijnej na polskich katolickich stronach internetowych*, Tarnów 2006, s. 86.

⁶ Jan Paweł II, *Internet: nowe forum głoszenia ewangelii. Orędzie na XXXVI Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu*, Watykan 24.01.2002, 2, w: *Internet i Kościół*, red. J. Kłoch, Warszawa 2011, s. 24.

k którzy coraz częściej korzystają z cyberprzestrzeni, uważając ją za swoje okno na świat. Z tego względu wspólnota chrześcijańska powinna się zastanowić, w jaki sposób można konkretnie pomóc tym wszystkim, którzy po raz pierwszy spotykają się z chrześcijaństwem za pośrednictwem Internetu, aby mogli przejść z wirtualnego świata cyberprzestrzeni do rzeczywistego świata wspólnoty chrześcijańskiej⁷. Jan Paweł II był świadomy tego, że Internet jak każde medium ma nie tylko swoje zalety, ale także i wady. Uważał, że szczególnie niebezpieczne jest zbyt powierzchowne traktowanie przez ludzi informacji znajdujących się w *Sieci* oraz zbyt płytkie podchodzenie do kwestii wiary. Wyraz tym obawom dał w słowach: „W kulturze, która karmi się zjawiskami przelotnymi, istnieje niebezpieczeństwo, że ludzie będą skłonni przypisywać większe znaczenie faktom niż wartościom. (...) Internet w sposób bardzo radykalny zmienia psychologiczny stosunek człowieka do czasu i przestrzeni. Gdyż całą swą uwagę skupia on na tym, co konkretne, użyteczne i łatwo dostępne, może mu zabraknąć motywacji do podjęcia głębszej refleksji⁸”.

Jan Paweł II podkreślił, że ludzie nie powinni traktować Internetu, jako celu samego w sobie, gdyż jest on czymś pośrednim, czymś, co ma pomóc człowiekowi w pogłębieniu i umocnieniu jego wiary, w lepszym poznaniu Boga i jego nauki. Po czym stanowczo stwierdził, że „Nie ulega wątpliwości, że Internet, – choć nigdy nie zdoła zastąpić głębokiego doświadczenia Boga, które dostępne jest jedynie na drodze żywego, liturgicznego i sakramentalnego uczestnictwa w życiu Kościoła – jako ważne uzupełnienie może pomóc zarówno w przygotowaniu na spotkanie z Chrystusem we wspólnocie, jak i w stawianiu pierwszych kroków na drodze wiary⁹”.

Na zakończenie orędzia Jan Paweł II powiedział: „wzywam cały Kościół do odważnego przekroczenia tego nowego progu, do wypłynięcia «na głębie» cyberprzestrzeni, tak, aby teraz podobnie jak w przeszłości, dzięki zjednoczeniu Ewangelii z kulturą mogła się objawić światu «chwała Boża na obliczu Chrystusa» (2Kor 4,6). Niech Bóg błogosławi wszystkim, którzy pracują dla urzeczywistnienia tego celu¹⁰”.

2. Kwestia Internetu w dokumentach Papieskiej Rady ds. Środków Społecznego Przekazu

Kiedy mówimy o stosunku Kościoła do Internetu, należy wspomnieć także o dwóch innych nie mniej istotnych dokumentach wydanych przez Papieską Radę ds. Środków Społecznego Przekazu. Te dokumenty to: *Etyka w Internecie*¹¹ i *Kościół a Internet*¹². Oba dokumenty zostały ogłoszone w miesiąc po ogłoszeniu przez Jana Pawła II orędzia *Internet: nowe forum głoszenia Ewangelii*.

⁷ Tamże, 3.

⁸ Tamże, 4.

⁹ Tamże, 3.

¹⁰ Tamże, 6.

¹¹ Zob. PRŚSP, *Etyka w Internecie*, dz. cyt.

¹² Zob. PRŚSP, *Kościół a Internet*, dz. cyt.

2.1. Etyka w Internecie

Dokument ten nie jest adresowany tylko do członków Kościoła, ale do szerokiego grona osób związanych z Internetem. Celem, jaki przyświecał autorom dokumentu była prezentacja „katolickiej wizji Internetu, jako punktu wyjścia dialogu Kościoła z innymi grupami społeczeństwa, a zwłaszcza religijnymi, dotyczącego rozwoju i wykorzystania tego wspaniałego narzędzia technologii”¹³. Internet ma obecnie wiele pozytywnych zastosowań, a najprawdopodobniej wraz z upływem czasu będzie ich przybywać. Należy jednak zdać sobie sprawę z tego, że równie dobrze może być proporcjonalnie więcej szkód, będących efektem jego niewłaściwego wykorzystania¹⁴. W pierwszej części dokumentu¹⁵, Papieska Rada dużo uwagi poświęca zagadnieniom związanym z globalizacją i jej skutkami. Zauważono między innymi brak równowagi w możliwości korzystania z mediów oraz niesprawiedliwe dzielenie niewątpliwych zysków, jakie te zjawiska ze sobą niosą. Wśród kwestii wymagających refleksji etycznych zostały wymienione: „ochrona prywatności, własność intelektualna, pornografia, witryny nienawiści czy rozpowszechnianie plotek”¹⁶.

Druga część dokumentu została zatytułowana *O Internecie* i przedstawia ona jego charakterystykę: „Internet posiada pewne uderzające cechy. Jest natychmiastowy, bezpośredni, posiada światowy zasięg, jest zdecentralizowany, interaktywny, nieskończenie rozszerzalny, co do treści i oddźwięku, łatwo dostosowuje się i w znacznym stopniu adaptuje (...). Internet umożliwia jednostkom bawienie się anonimowością, odgrywanie różnych ról i fantazjowanie, a także wchodzenie we wspólnotę z innymi i dzielenie się z nimi”¹⁷.

Następnie autorzy nawiązując do historii powstania Internetu¹⁸, przypomnieli ideę wolnej wymiany informacji, która w znaczny sposób wpływała na rozwój technologii cyfrowej. Właśnie dzięki tej wolności, a także technicznym możliwościom Internetu, może on „służyć ludziom w odpowiednim korzystaniu z wolności i demokracji, rozszerzać zakres dostępnych wyborów w różnych sferach życia, rozszerzać horyzonty edukacyjne i kulturowe, znosić podziały, promować rozwój ludzi na różne sposoby”¹⁹. Równocześnie autorzy przestrzegają przed poglądem mówiącym o nieograniczonej wolności w *Sieci*. Internet zwiększył możliwości komunikacyjne, ale „może on także dzielić ludzi, zarówno jako jednostki jak i wzajemnie nieufne grupy, rozdzielone ideologią, polityką, własnością, rasą lub grupą etniczną, różnicami międzypokoleniowymi, a nawet religią”²⁰. W związku z tym mówi się już dziś o powstaniu *cyber-terrorizmu*.

W trzeciej części dokumentu²¹ zostały wyliczone niektóre problematyczne obszary, jakie powstały w związku z rozwojem nowych technologii informacyjnych oraz Internetu. Za jeden z najważniejszych z nich Papieska Rada uznała *cyfrową przepaść*. Określenie to odnosi się do nowej formy dyskryminacji,

¹³ PRŚSP, *Etyka w Internecie*, dz. cyt., 2.

¹⁴ Por. tamże, 3.

¹⁵ Zob. tamże, 4-6.

¹⁶ Tamże, 6.

¹⁷ Tamże, 7.

¹⁸ Zob. tamże, 8.

¹⁹ Tamże, 9.

²⁰ Tamże.

²¹ Zob. tamże, 10-14.

i to zarówno w wymiarze kulturowym jak i ekonomicznym. Mając to na uwadze, Kościół chce zabiegać o to, aby korzyści wynikające z procesu globalizacji były udziałem całej ludzkości, a nie tylko określonych grup społecznych.

W postulatach końcowych Papieska Rada zachęca do wykorzystania Internetu w celach moralnie dobrych, sugerując również, by rodzice i wychowawcy uczyli krytycznego korzystania z Internetu.

2.2. Kościół a Internet

Na samym wstępie analizowanego dokumentu zostaje przypomniana aproba Kościoła do środków społecznego przekazu. Postrzegane są one jako „wynik historycznego procesu naukowego, poprzez który ludzkość postępuje wciąż naprzód w odsłanianiu ukrytych w całym stworzeniu zasobów i wartości”²². Kościół zawsze potwierdzał, że są one, według słów Soboru Watykańskiego II, „wspaniałymi wynalazkami technicznymi”²³.

Kościół zdając sobie sprawę z tego, że głoszenie Dobrej Nowiny przez Internet domaga się „jasnego uświadomienia sobie jego szczególnego charakteru, jako bezpośredniego, interaktywnego i partycypacyjnego medium”²⁴. Jest to konieczne z dwóch powodów: po pierwsze, aby prowadzić skuteczny dialog z ludźmi, zwłaszcza z młodymi, a także po to, by móc owocnie te technologie wykorzystać.

Z religijnego punktu widzenia Internet posiada wiele zalet, spośród których Papieska Rada wymienia te, które uważa za najcenniejsze. „Internet ma zastosowanie w wielu rodzajach działalności i programach kościelnych – ewangelizacji (...), katechezie, i innych rodzajach edukacji, wiadomościach i informacjach, apologetyce, zarządzaniu i administracji oraz pewnych formach duszpasterskiego poradnictwa i kierownictwa duchowego. (...) Daje on ludziom bezpośredni i natychmiastowy dostęp do ważnych zasobów religijnych – wspaniałych bibliotek i muzeów oraz miejsc kultu, dokumentów i nauczania Magisterium, pism Ojców i Doktorów Kościoła oraz duchowej mądrości wieków”²⁵.

Internet jak każde medium niesie dla Kościoła pewne problemy i wyzwania. Papieska Rada podkreślając to, co jest w nim pozytywne wskazuje również na to, co takie nie jest. Wśród konkretnych problemów zostają wymienione dwa zasadnicze ich rodzaje. Pierwszym zagrożeniem jest obecność witryn nienawiści, znieważania i atakowania grup religijnych i etnicznych, a także stron internetowych zawierających pornografię oraz obrazy przemocy, które są „odbiciem ciemnej strony ludzkiej natury, skażonej grzechem”²⁶. Drugim nieporozumieniem, jakie może się pojawić jest rozprzestrzenianie się nieoficjalnych witryn WWW, określających się jako katolickie. Trudność polega na tym, jak wyraźnie odróżnić „ekscentryczne interpretacje doktrynalne, dziwaczne praktyki pobożnościowe, zachwalanie różnych ideologii”²⁷, od autentycznego nauczania Kościoła.

²² PRŚSP, *Kościół a Internet*, dz. cyt., 1.

²³ Tamże.

²⁴ Tamże, 6.

²⁵ Tamże, 5.

²⁶ Tamże, 8.

²⁷ Tamże.

Ostatnia część dokumentu, *Wskazania i wnioski*, rozpoczyna się od swego rodzaju apelu, „aby ludzie we wszystkich strukturach Kościoła korzystali twórczo z Internetu, wypełniając swe zobowiązania i pomagali wypełniać misję Kościoła. Nieśmiało odsuwanie się ze strachem od tej technologii jest nie do zaakceptowania, biorąc pod uwagę fakt tak wielu pozytywnych możliwości Internetu”²⁸. Podsumowaniem całości są wskazania skierowane do kilku konkretnych grup: do osób sprawujących władzę w Kościele, do duszpasterzy, do wychowawców i katechetów, do rodziców, do dzieci i ludzi młodych, do wszystkich ludzi dobrej woli²⁹. Dokument *Kościół a Internet* kończy się przypomnieniem, że normą i wzorcem dla kościelnego nastawienia do komunikacji jest Chrystus – „doskonały przekaziciel”³⁰ i to On jest też treścią, którą Kościół zobowiązany jest przekazywać.

3. Rola Internetu w ewangelizacyjnej działalności Kościoła katolickiego

„Gdyby Luter nie skorzystał z drukarni jego słynne tezy miałyby najprawdopodobniej jedynie zasięg lokalny. Ówczesna nowa technika przyczyniała się do rozpowszechnienia poglądów teologa z Wittenbergi. Dziś Internet pełni podobną rolę jak niegdyś wynalazek druku – jest nośnikiem informacji, dotyczącej również religii”³¹ – słuszne stwierdzenie zawarł we wstępie jednego ze swoich artykułów ks. Józef Kloch. Zaawansowany rozwój techniki komputerowej i telekomunikacyjnej umożliwił Kościołowi realizowanie swojej misji przy użyciu nowych narzędzi. Współczesna ewangelizacja stała się bardzo atrakcyjna dzięki Internetowi. Dzięki niemu sposoby głoszenia Słowa Bożego są niemal nieograniczone. Poniżej chciałbym przedstawić niektóre sposoby wykorzystania Internetu w celu głoszenia orędzia Chrystusowego.

3.1. Historia wykorzystania Internetu w procesie ewangelizacji

Dzień 17 sierpnia 1991 roku to niewątpliwie znamienna data w historii Kościoła w Polsce, gdyż wtedy w jego działalności po raz pierwszy wykorzystano Internet³². Kościół szybko zrozumiał jak duże możliwości daje Internet i w niespełna dwa lata później, w 1993 roku, została utworzona Katolicka Agencja Informacyjna (KAI) (www.ekai.pl), powołana przez Konferencję Episkopatu Polski. Jak sama nazwa wskazuje, utworzona organizacja ma za zadanie informować o wydarzeniach związanych z Kościołem katolickim, jak również promować go. Serwis agencji jest na bieżąco aktualizowany, a wiadomości są przygotowywane przez dziennikarzy specjalizujących się w dziedzinie teologii. Informacje zamieszczane na tej witrynie są ogólnodostępne. Ponadto, z serwisów informacyjnych KAI korzystają różne agencje prasowe, rozgłośnie radiowe oraz stacje telewizyjne³³.

²⁸ Tamże, 9.

²⁹ Zob. tamże, 11-12.

³⁰ Tamże, 14.

³¹ J. Kloch, *Sacrum i profanum w Internecie*, <http://www.opoka.org.pl/varia/internet/klochsacrum.html> (dostęp: 08.05.2015).

³² Por. B. Gienza, *Internet w Kościele – Kościół w Internecie; refleksje teologiczno-pastoralne*, „Ethos” 18 (2005), s. 421.

³³ Por. A. Jaworski, *E-kościół*, <http://www.opoka.org.pl/varia/internet/ekosciol.html#> (dostęp: 8.05.2015).

Kościół bardzo szybko odkrył zalety Internetu. Już od połowy lat 90. można dopatrywać się w Kościele katolickim wykorzystania *Sieci* dla celów duszpasterskich. W grudniu po raz pierwszy wierni mogli zapoznać się w Internecie z bożonarodzeniowym orędziem Jana Pawła II oraz jego życzeniami opublikowanymi w 54 językach świata³⁴.

Wkrótce po tym wydarzeniu, bo już w 1996 roku nastąpiła inauguracja pierwszego chrześcijańskiego serwisu o nazwie *Mateusz*, a pod koniec roku za jego pośrednictwem zrealizowano pierwsze rekolekcje internetowe³⁵. W tym samym roku pojawiły się też oficjalne strony poszczególnych diecezji – bielsko-żywieckiej, gliwickiej, łódzkiej, tarnowskiej i wrocławskiej³⁶. Rok później, a dokładnie 30.03.1997, została uruchomiona witryna Stolicy Apostolskiej (www.vatican.va). Strona watykańska stanowi źródło bieżących informacji o Kościele Powszechnym. Znajdują się na niej również teksty nauczania kościelnego, historia oraz struktura Watykanu, katalog zbiorów Biblioteki Watykańskiej, informacje o Muzeum Watykańskim i wiele innych³⁷.

Statystyki dowodzą, że z serwisu Stolicy Apostolskiej w pierwszym roku jej funkcjonowania skorzystało miesięcznie około 7 mln internautów, z około 50 krajów. Jednak największym powodzeniem cieszyły się strony mówiące o sylwetce i działalności Jana Pawła II³⁸. Kolejnym wydarzeniem, które zapisało się zarówno w historii Kościoła jak i historii Internetu było wysłanie przez papieża Jana Pawła II pierwszego e-maila. 23 listopada 2001 roku w Sali Klementyńskiej w obecności hierarchów Kościoła i dziennikarzy Papież wysłał za pośrednictwem poczty elektronicznej oficjalny dokument watykański – posynodalną adhortację *Ecclesia in Oceania*, poświęconą Kościołowi w Oceanii³⁹. Wysyłanie wiadomości przez taką osobę jak papież, dla wielu ludzi stanowiło dowód i potwierdzenie tego, że Kościół nie rezygnuje z możliwości, jakie daje mu współczesny świat.

3.2. Przykładowe wykorzystywanie Internetu w ewangelizacji

Kościół z biegiem czasu coraz bardziej wykorzystywał Internet do celów ewangelizacyjnych. Poniżej zostaną zaprezentowane przykładowe sposoby głoszenia Dobrej Nowiny w *Sieci*. Strony WWW zawierają wiele cennych materiałów. Dostarczają informacji, rozbudzają i zaspokajają zainteresowania, ukierunkowują, podpowiadają rozwiązania, formują itd. Korzystanie z chrześcijańskich stron internetowych cieszy się bardzo dużym powodzeniem. Za ich pośrednictwem możliwe jest prowadzenie reewangelizacji, nowej ewangelizacji, działalności katechetycznej, jak i innych form edukacji religijnej.

Dla pokazania faktu, jak wiele osób korzysta z witryn religijnych przedstawię wyniki badań przeprowadzonych w 2011 roku. Według nich w Polsce ok. 17,3 mln osób korzysta w ciągu miesiąca z Internetu. Użytkownicy ci w miesiącu dokonują 45 mld odsłon poszczególnych stron WWW. Na jednego użytkownika

³⁴ Por. R. Podpora, *Watykan i Internet*, <http://www.e-mentor.edu.pl/artukul/index/numer/18/id/391> (dostęp: 8.05.2015).

³⁵ Por. A. Jaworski, dz. cyt.

³⁶ D. Zdunkiewicz-Jedynak, dz. cyt., s. 103.

³⁷ Por. R. Podpora, dz. cyt.

³⁸ S. Budzik, *Ewangelizacja przez Internet. Wpływ nowych technik medialnych na kształt naszej wiary*, w: *Więź*, 6 (1998), s. 177.

³⁹ Por. R. Podpora, dz. cyt.

przypada średnio 2604 odsłon miesięcznie⁴⁰. Jeśli chodzi o strony religijne to ok. 13% internautów korzysta z nich przynajmniej raz w miesiącu. Liczba odsłon witryn chrześcijańskich wynosi ok. 44 mln. Wobec tego na jednego użytkownika stron religijnych przypada 19 odsłon. Przeciętny internauta poświęca przeglądaniu stron o tematyce religijnej 22 minuty, natomiast ogólna liczba godzin spędzonych na chrześcijańskich witrynach wynosi 830 tysięcy godzin⁴¹. Badania te pokazują, że tematy religijne cieszą się zainteresowaniem określonej grupy osób.

Internet sprzyja także kulturze dialogu. Dzięki obecnym w Sieci inicjatywom religijnym, katolicy mogą kształtować swoją wiarę, czyniąc ją bardziej dojrzałą, ale także mogą ubogacać życie innych ludzi. Osoby, które poszukują obecności Boga w Internecie, z pewnością odnajdą ją w działalności prowadzonej przez Kościół. W cyberprzestrzeni mogą bowiem skorzystać z poradnictwa duchowego. Wielu ludziom trudno odważyć się żeby pójść do Kościoła i poprosić o rozmowę z księdzem. Poprzez Internet mogą, przynajmniej na początku, zachować anonimowość⁴².

Wielu internatów korzysta z forów internetowych, komunikatorów i chatów. Dają one „możliwość zadawania pytań i dyskusji na tematy religijne”⁴³. Ta forma cieszy się bardzo dużą popularnością, np. na forum portalu *wiara.pl* w 2007 roku pojawiło się 235 tysięcy postów dodanych przez 5700 użytkowników⁴⁴. Również wszelkiego rodzaju komunikatory internetowe „dają (...) możliwość internetowych «rozmów» z kapłanem (lub moderatorem)”⁴⁵. Dzięki temu, istnieje szansa „przedłużenia” lub uzupełnienia katechezy. Należy zaznaczyć, że coraz więcej parafii umieszcza na swoich stronach internetowych adresy e-mailowe⁴⁶. Dużo możliwości oferują również czaty internetowe, dzięki którym można prowadzić „rozmowy z zapowiadzanym wcześniej Gościem (lub na interesujący temat) on-line”⁴⁷. Zaletą tego sposobu komunikacji jest możliwość jednoczesnej «rozmowy» z kilkoma osobami.

Duże znaczenie w procesie ewangelizacji mają „skrzynki intencji modlitewnych” zakładane na stronach WWW. Dają one za pośrednictwem Internetu możliwość poproszenia innych internautów o modlitwę. Dzięki temu istnieje okazja do nawiązania „kontaktu duszpasterskiego” drogą internetową np. w formie odpowiedzi na list z zapytaniem. Jest to też pewna forma zbliżenia do drugiego człowieka, próba budowania odpowiedzialności wśród wiernych. Podawane intencje mają bowiem za zadanie wzbudzić w internaucie potrzebę modlitwy za człowieka, który tej modlitwy potrzebuje, uczulić na niego samego i na jego życie. Często wokół „skrzynek modlitwy” skupione są tzw. kręgi, pogotowia modlitwy. Są to ludzie, którzy deklarują się, że będą podejmować modlitwę za osoby, które o nią proszą. Ukazuje to, że możliwe jest otrzymanie bezinteresownej „pomocy modlitewnej”⁴⁸.

⁴⁰ Por. Megapanel PBI/GEMIUS, *Witryny religijne o tematyce religijnej*, w: *Internet i Kościół*, red. J. Kłoch, Warszawa 2011, s. 259.

⁴¹ Por. tamże.

⁴² Por. K. Węgrzyn, *Internet w służbie ewangelizacji*, <http://www.iap.pl/?id=28352&locatio n=f&msg=1> (dostęp: 8.05.2015).

⁴³ P. Lisowski, *Duszpasterstwo indywidualne przez Internet*, 2, „Warszawskie Studia Pastoralne” 6 (2007), s. 28-32.

⁴⁴ Por. tamże.

⁴⁵ Tamże, 3.

⁴⁶ Por. tamże.

⁴⁷ Tamże, 4.

⁴⁸ Por. tamże, 6.

Kościół katolicki niewątpliwie korzysta z dobrodziejstw jakie daje Internet. Cyberprzestrzeń w jego ewangelizacyjnej działalności odgrywa znaczną rolę. Dzięki niemu może on wchodzić w niemal natychmiastowy dialog ze współczesnym światem. Dzięki Internetowi Kościół może prowadzić swą działalność ewangelizacyjną nie tylko w sposób tradycyjny, ale także w Sieci, co znacznie zwiększa zasięg jego oddziaływania.

3.3. Zagrożenia związane z przekazywaniem treści religijnych przez Internet

Poza szerokim wachlarzem możliwości, jakie niesie ze sobą Internet wiążą się z nim też pewne zagrożenia. Pojawiają się one w wielu przestrzeniach Sieci internetowej. Chciałbym jednak wskazać tylko niektóre problemy związane z procesem ewangelizacji. Wśród niezliczonej ilości treści zawartej w Internecie możemy również odnaleźć takie, które ze swej natury są złe. Są to witryny internetowe propagujące przemoc, terroryzm i pornografię. Ks. Marek Dziewiecki zauważa, że od nadmiaru informacji człowiek może utracić zdolność oceny moralnej. „Prowadzi ponadto do stopniowej utraty wrażliwości na zło, cierpienie i śmierć. Trudno przecież zachować wrażliwość psychiczną i moralną wtedy, gdy dany człowiek setny czy tysięczny raz widzi obrazy ukazujące przemoc, nędkę, nienawiść, gwałt, zabójstwo czy cynizm. W tej sytuacji człowiek może przyzwyczaić się dosłownie do wszystkiego”⁴⁹.

Kolejne zagrożenie może być spowodowane niewłaściwym administrowaniem strony przez moderatorów. „Niekiedy bowiem strony religijne odpychają poprzez zamieszczone treści niezrozumiałe dla osób nie mających nic wspólnego z wiarą czy chociażby sama szata graficzna. Powoduje to niechęć korzystania ze stron związanych z wiarą, a co za tym idzie twórcy tychże stron zamykają odbiorcom drogę spotkania się z żywą wiarą”⁵⁰.

Ludzie tworzą kulturę nie tylko w świecie realnym, ale także w świecie wirtualnym. Internauci tworząc ją promują swoje wartości. Patrząc na nową kulturę wirtualną możemy zauważyć, że „w dużej mierze odbiega od norm ogólnie przyjętych, rezygnuje z pewnych wartości zastępując je innymi”⁵¹. Promowanie tradycyjnych wartości staje się więc utrudnione, gdyż „nowa kultura internetowa sprawia, że odwoływanie się do tych wartości, a tym bardziej do wartości chrześcijańskich staje się po prostu niemożliwe”⁵². Ks. Piotr Lisowski zauważa, że „należy dążyć do tego, by dostarczając informacji o Kościele i wierze także pomagać internautom w kształtowaniu właściwej hierarchii wartości”⁵³.

Internet jako przeciwność świata realnego może prowadzić do zamknięcia się w wirtualnym świecie pod pretekstem prowadzenia działalności ewangelizacyjnej. „Nie wystarczy mówić o Panu Bogu i ewangelizować, ale trzeba dążyć do realnego spotkania z Panem Bogiem, już nie na płaszczyźnie sieci. Jest to

⁴⁹ M. Dziewiecki, *Ewangelizacja w epoce Mass Mediów*, <http://www.opoka.org.pl/biblioteka-/mass.html> (dostęp: 8.05.2015).

⁵⁰ J. Pawłowicz, *Zagrożenia ewangelizacji w Internecie*, <http://www.frona.pl/blogi/czlowiek-wirtualny/mozliwosci-i-zagrozenia-ewangelizacji-w-internecie-cz-iv,33837.html> (dostęp: 8.05.2015).

⁵¹ Tamże.

⁵² Tamże.

⁵³ P. Lisowski, dz. cyt., 7.

utrudnione, ze względu na to, że korzystanie z Internetu daje możliwość wejścia w inną, «wirtualną rzeczywistość». W tym oto świecie człowiek nie musi już zmagać się z barierami, które ma do pokonania w codzienności. Nie liczy się ze swoimi słabościami ani grzechami, bo w tymże świecie «wszystko» jest dobre⁵⁴. Ks. Piotr Lisowski wskazuje też na inne konsekwencje wynikające z „zamknięcia” się w *Sieci*. Odnosi je do duszpasterzy, którzy mogą się tak zaangażować w duszpasterstwo wirtualne, że będzie się to wiązało z zaniedbaniem ich podstawowej pracy duszpasterskiej, tj. głoszeniem kazań, spowiedzią, spotkaniami formacyjnymi z grupami działającymi w parafii itd.⁵⁵ Ks. Lisowski przypomina również, że „Internet nigdy nie zdoła zastąpić głębokiego doświadczenia Boga, które dostępne jest jedynie na drodze żywego, liturgicznego i sakramentalnego uczestnictwa w życiu Kościoła”⁵⁶. Należy pamiętać, że ewangelizacja poprzez Internet musi zawsze prowadzić do realnego uczestnictwa w życiu wspólnoty Kościoła i do życia sakramentalnego.

Następnym problemem, z jakim musi sobie poradzić ewangelizacja w *Sieci* jest zagadnienie powszechności Internetu. W cyberprzestrzeni każdy może prowadzić swoją działalność, w związku z tym „coraz częściej w sieci prowadzi się akcje mające na celu ośmieszenie wiary oraz osób wierzących. Atrakcyjność i pomysłowość działań ewangelizacyjnych jest niejednokrotnie przebijana poprzez atrakcyjne uwypuklanie ośmieszania wiary i Kościoła. Człowiek z natury jest stworzeniem, które jeśli ma wybór pomiędzy tym co popularne, ale złe, a pomiędzy tym co dobre, ale ośmieszane w większości przypadków wybierze to pierwsze. Jest to też swoiste pole do popisu dla różnego rodzaju sekt, które starają się zwerbować ludzi w swoje szeregi, właśnie w pierwszym etapie ośmieszając wiarę i obiecując rzeczy atrakcyjniejsze”⁵⁷.

Niewątpliwie bardzo ważnym zagrożeniem jest „nieumiejętność i powierzchowne traktowanie Internetu, jako pola ewangelizacyjnego przez samych duszpasterzy”⁵⁸. Często duszpasterze zachowują anonimowość w *Sieci*. W związku z tym kontakt ludzi z osobami duchownymi jest ograniczony, co działa na szkodę ewangelizacji. Do aktywnego uczestnictwa w cyberprzestrzeni zachęca Benedykt XVI w orędziu na XLIV Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu: „Od księży natomiast wymaga się, by potrafili być obecni w świecie cyfrowym w sposób zawsze wierny przesłaniu ewangelicznemu, by odgrywali właściwą sobie rolę animatorów wspólnot, które w dzisiejszych czasach coraz częściej wyrażają się poprzez różnorodne «głosy», pochodzące ze świata cyfrowego, i by głosili Ewangelię, wykorzystując oprócz tradycyjnych wartości również audiowizualne środki nowej generacji (zdjęcia, wideo, animacje, *blogi*, *strony internetowe*), które stwarzają nieznane dotąd okazje do dialogu i są przydatne także w ewangelizacji i w katechezie”⁵⁹.

Kolejny negatywny wpływ Internetu na proces ewangelizacji przedstawia jeden z krakowskich uczniów w ankiecie przeprowadzonej w roku szkolnym 2001/2002. W ankiecie wzięło udział 188 uczniów, a dotyczyła ona roli Internetu w procesie nauczania prawd wiary⁶⁰. Ankietowany zapytany, czy cyberprzestrzeń może mieć

⁵⁴ J. Pawłowicz, dz. cyt.

⁵⁵ P. Lisowski, dz. cyt., 7.

⁵⁶ Tamże.

⁵⁷ J. Pawłowicz, dz. cyt.

⁵⁸ Tamże.

⁵⁹ Benedykt XVI, *Kapłan i duszpasterstwo w świecie cyfrowym*, dz. cyt., s. 85.

⁶⁰ Zob. A. Niwicki, dz. cyt., s. 216.

negatywny wpływ na życie religijne człowieka, odpowiada w następujący sposób: „Oczywiście, chociażby na własnym przykładzie. Powoduje coś w rodzaju otępienia, bierności, niechęci. Internet bardzo wciąga i uzależnia, po odejściu od komputera myśli się cały czas o tym samym. A w takim sensie bardzo trudno o jakieś wyciszenie czy modlitwę. Powoduje zanik wrażliwości, tj. ludzie częściej się wzruszają patrząc na ekran niż obserwując swoje prawdziwe życie”⁶¹. Uczeń podkreślił, że konsekwencje takiego stanu rzeczy obejmują również duchowych. Oprócz tego w ankiecie wskazano skutki negatywnego wpływu Internetu. Wśród nich bardzo często wymieniano następujące: szykanowanie Kościoła i duchownych, zamieszczanie fałszywych informacji związanych z religią katolicką, błędna interpretacja obowiązujących norm moralnych, działalność sekt. Wspomniano także, o stronach związanych z treściami satanistycznymi⁶². Wszystkie wymienione wyżej zagrożenia są bezpośrednio związane z życiem religijnym. Należy jednak zaznaczyć, że istnienie tych treści w Internecie powoduje jednocześnie osłabienie działalności ewangelizacyjnej, gdyż jest jej zaprzeczeniem.

Jak zostało wyżej pokazane, Internet oprócz wielu możliwości, które może zaoferować Kościołowi, stanowi też dla niego poważne zagrożenie. Wciąż pojawiają się w Sieci treści, które mogą szkodzić misji głoszenia Dobrej Nowiny. Warto jednak zaznaczyć, że Internet sam w sobie nie jest zły. O wartości treści w nim znajdujących się decydują jego użytkownicy. Z tego powodu nie wolno jednoznacznie oceniać Internetu, gdyż byłoby to stereotypowe nadużycie.

Podsumowanie

W niniejszym artykule ukazano jak ważną rolę w życiu Kościoła odgrywa Internet. Stanowi on pewnego rodzaju kontynuację tradycyjnej komunikacji. Cyberprzestrzeń staje się w tym przypadku miejscem dla ludzi niezdecydowanych, wątpliwych, zagubionych, ale także dla poszukujących i nieśmiałych. Kościół katolicki stara się jak najlepiej wykorzystać to medium na swój użytek, wierzy również, że Internet jest tym narzędziem, które potrafi przywieść ludzi do Boga, nawet tych najbardziej uprzedzonych i zatwardziałych. Kościół mając świadomość zagrożeń, jakie znajdują się w Internecie nie wzbrania się przed zastosowaniem tego medium w swej działalności ewangelizacyjnej, wręcz przeciwnie, traktuje je jako wspaniałe narzędzie, za pomocą którego jest w stanie przyciągnąć wielu ludzi do Boga. Trudności jakie napotkałem w czasie pisania były związane z szerokim zakresem literatury traktującej o Internecie. Należało dokonać ścisłej selekcji tekstów odnoszących się wprost do ewangelizacyjnej działalności Kościoła. Niniejsze opracowanie daje pewne perspektywy prowadzenia dalszych badań w tej dziedzinie. Zadanie ewangelizacji jest obowiązkiem każdego chrześcijanina. Internet stanowi doskonałą możliwość, by zostać misjonarzem i głosić Dobrą Nowinę nie wychodząc z domu.

Bibliografia

Benedykt XVI, *Kapłan i duszpasterstwo w świecie cyfrowym: Nowe Media w służbie Słowa. Orędzie na XLIV Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu*, Watykan 24.01.2010, w: *Internet i Kościół*, red. J. Kloch, Warszawa 2011, s. 84-87.
Budzik S., *Ewangelizacja przez Internet. Wpływ nowych technik medialnych na kształt naszej wiary*, „Więź” 6 (1998), s. 172-180.

⁶¹ Tamże, s. 226.

⁶² Por. tamże.

- Dziewiecki M., *Ewangelizacja w epoce Mass Mediów*, <http://www.opoka.org.pl/biblioteka/mass.html> (dostęp: 8.05.2015).
- Giemza B., *Internet w Kościele – Kościół w Internecie; refleksje teologiczno-pastoralne*, „Ethos” 18 (2005).
- Jan Paweł II, *Internet: nowe forum głoszenia ewangelii. Orędzie na XXXVI Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu*, Watykan 24.01.2002, w: *Internet i Kościół*, red. J. Kloch, Warszawa 2011.
- Jaworski A., *E-kościół*, <http://www.opoka.org.pl/varia/internet/ekosciol.html#> (dostęp: 8.05.2015).
- Kloch J., *Sacrum i profanum w Internecie*, <http://www.opoka.org.pl/varia/internet/klochsa-crum.html> (dostęp: 8.05.2009).
- Lisowski P., *Duszpasterstwo indywidualne przez Internet*, „Warszawskie Studia Pastoralne” 6 (2007).
- Megapanel PBI/GEMIUS, *Witryny religijne o tematyce religijnej*, w: *Internet i Kościół*, red. J. Kloch, Warszawa 2011.
- Niwicki A., *Środki Informacyjne w katechetycznej działalności Kościoła*, Kraków 2004.
- Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu, *Etyka w Internecie*, Watykan 22.02.2002, w: *Internet i Kościół*, red. J. Kloch, Warszawa 2011 s. 49-62.
- Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu, *Kościół a Internet*, Watykan 22.02.2002, w: *Internet i Kościół*, red. J. Kloch, Warszawa 2011 s. 29-44.
- Pawłowicz J., *Zagrożenia ewangelizacji w Internecie*, <http://www.frona.pl/blogi/czlowiek-wirtualny/mozliwosci-i-zagrozenia-ewangelizacji-w-internecie-cz-iv,3.html> (dostęp: 8.05.2015).
- Podpora R., *Watykan i Internet*, http://www.e-mentor.edu.pl/artukul/index/n_umer/18/mid/391 (dostęp: 8.05.2015).
- Węgrzyn K., *Internet w służbie ewangelizacji*, <http://www.iap.pl/?id=28352&location=f&m sg=1>, (dostęp: 8.05.2015).
- Zdunkiewicz-Jedynak D., *Surfując po Internecie w poszukiwaniu Boga: gatunki komunikacji religijnej na polskich katolickich stronach internetowych*, Tarnów 2006.

Internet w kontekście ewangelizacyjnej działalności Kościoła

Streszczenie

Kościół od Dnia Pięćdziesiątnicy aż po dzień dzisiejszy nieustannie prowadzi dzieło ewangelizacji. Chrystus polecił Apostołom, aby głosili Ewangelię wszystkim narodom. W ciągu wieków chrześcijanie w różny sposób przekazywali Dobrą Nowinę. W dzisiejszym świecie Kościół posiada wiele metod głoszenia Orędzia Zbawienia. Nie ulega wątpliwości, że środki społecznego przekazu, ze względu na swoje możliwości, pełnią istotną rolę w procesie ewangelizacji. W ostatnim dziesięcioleciu pojawił się jednak nowy sposób komunikacji – Internet, który dziś coraz częściej nazywany jest „medium XXI wieku”. Przedmiotem niniejszego artykułu jest teologiczne podstawy oraz praktyczna działalność ewangelizacyjna Kościoła za pośrednictwem Internetu.

Słowa klucze: Kościół, ewangelizacja, Internet, etyka.

Ks. mgr lic. Marcin Gazda – doktorant Instytutu Nauk Teologicznych KUL, specjalizacja z katechetyki.